prof. dr hab. inż. Jerzy MODRZEWSKI
Wojskowy Instytut Techniczny Uzbrojenia

NIEKTÓRE DOŚWIADCZENIA Z TECHNICZNYCH PROBLEMÓW POLSKICH KONTYNGENTÓW WOJSKOWYCH W IRAKU I AFGANISTANIE

Streszczenie: W artykule przedstawiono niektóre doświadczenia Polskich Kontyngentów Wojskowych z działań militarnych i stabilizacyjnych w Iraku i Afganistanie, zwłaszcza dotyczących problemów technicznych, ich uzbrojenia i wyposażenia technicznego. Działania w warunkach specyficznych, klimatu, rejonu i metod stosowanych przez przeciwnika określały poziomy techniczne przygotowania poszczególnych naszych kontyngentów w misjach. Zebrane doświadczenia dały podstawy do uzawodowienia Sił Zbrojnych RP oraz ich modernizacji technicznej.

SOME EXPERIENCES OF TECHNICAL PROBLEMS OF POLISH MILITARY CONTINGENTS IN IRAQ AND AFGHANISTAN

Abstrakt: Some conclusions drawn from the experience of the Polish Military Contingents participating in military and stabilising missions in Iraq and Afghanistan are presented in the paper, especially taking into account technical problems and technical equipment and armaments deployed. Operations were carried out in specific conditions when considering the climate, region and methods used by the enemy and they had determined technical levels of preparation for particular Polish contingents. Collected experience was a base for the professionalisation and technical upgrading of the Polish Armed Forces.

1. Wstęp

W wojskowej prasie technicznej, ale i w cywilnych mediach pojawiają się artykuły, poruszające problem ciągle zbyt małego korzystania z naszego zaangażowania w najważniejsze obecnie konflikty, mające istotny wpływ na struktury i działanie armii na całym świecie. Czy tak jest, czy to tylko niedostateczna analiza aktualnych sytuacji na terenie działań naszych PKW. Spróbujmy naświetlić ten temat bliżej.

Śledząc wyniki działań koalicyjnych w Iraku i Afganistanie można stwierdzić z całą pewnością, że armie wielu armii świata jeszcze długo będą analizowały i określały wnioski. W czasie tych operacji zmieniało się także nasze wojsko. Misje wymagały zmian w wyposażeniu, sprzęcie technicznym i uzbrojeniu. Wpłynęły na wyznaczenie kierunków modernizacji armii – nie tylko wydzielanych kontyngentów.

2. Charakterystyka działań PKW i doświadczenia irackie

Po podpisaniu odpowiednich porozumień 3 września 2003r. Polska przyjęła strefę odpowiedzialności w części środkowo-wschodniej Iraku. Głównym celem sił koalicyjnych było zapewnienie bezpiecznych warunków funkcjonowania państwa irackiego. Pod

auspicjami USA stworzono w pewnym sensie namiastkę władzy państwowej z prezydentem na czele. W zakresie działań nazywanych akcją stabilizacyjną, prowadzone było wsparcie irackich sił bezpieczeństwa w utrzymywaniu ładu i porządku publicznego oraz udzielanie pomocy gospodarczej ludności cywilnej w ramach współpracy cywilno-wojskowej CIMIC (Civil – Military Cooperation).

Charakter tych działań stabilizacyjnych ulegał modyfikacji z biegiem czasu, w zależności od zmian jakie następowały w Iraku. Polski Kontyngent Wojskowy był też kilkakrotnie przekształcany i dostosowywany do stojących przed nim zadań. Stan osobowy Międzynarodowej Dywizji Centrum Południe (MND-CS) w której organizacyjnie znajdował się nasz Kontyngent także się zmieniał. Charakter sił rozjemczych był nominalnie szkoleniowo – militarny.

Pierwsza zmiana naszego PKW w Republice Iraku, dowodzona przez gen. dyw. Andrzeja Tyszkiewicza pełniła służbę od 3 września 2003r. do 12 lutego 2004r. Stan osobowy dywizji liczył ok. 8500 żołnierzy i pracowników cywilnych z 24 państw, w tym ok. 2500 żołnierzy polskich. Siły głównie MND CS tworzyły trzy brygady, polska, ukraińska i hiszpańska oraz polska samodzielna Grupa Desantowo – Szturmowa, węgierski batalion transportowy, polski batalion logistyczny oraz dwa bataliony inżynieryjne (rumuński i tajlandzki). W ciągu swoich 5 lat istnienia, PKW zaliczył: ponad 70 000 akcji patrolowych, przeprowadzenie ok. 150 operacji o charakterze militarnym, przy współdziałaniu z irackimi siłami policyjno – wojskowymi. Zniszczono – unieszkodliwiając kilka milionów sztuk amunicji artyleryjskiej i materiałów wybuchowych. Wykonano szereg zadań dla ludności cywilnej o charakterze humanitarnym w ramach CIMIC. Ogółem koszty utrzymania PKW w Iraku (finansowane z budżetu państwa poprzez MON) wynosiły ok. 1 070 mln zł.

Działania naszego kontyngentu nad Zatoką Perską, nie zawsze miały charakter stabilizacyjny. W okresie X zmian PKW zdobyliśmy wiele doświadczeń w dziedzinie taktyczno-operacyjnej. Głównym efektem udziału w misji irackiej była decyzja o przyspieszeniu profesjonalizacji (uzawodowienia) Wojska Polskiego. Doświadczenia irackie w problematyce technicznej zaowocowały m.in. modernizacją broni strzeleckiej, w tym broni wyborowej, udoskonaleniem przyrządów obserwacyjnych dzienno-nocnych, unowocześnieniem do wyższego poziomu ochronności indywidualnych osłon balistycznych, a także pojazdów – które jak np.: Honkery i pierwsze wersje HMMWV, dostosowywano na I zmianie początkowo sposobem gospodarczym do zadań bojowych. Wojsko zostało zmuszone do wyposażenia pojazdów grupy patrolowo interwencyjnej w systemy wykrywania strzelców i zakłócania nowej broni grup ekstremistycznych – min pułapek improwizowanych doraźnie. W kraju podjęto szereg tematów badawczych stworzenia sprzętu o wyższych bojowych walorach, szczególnie balistycznych. Opracowano prototyp nowego dalekosiężnego karabinu wyborowego. Uznano potrzebę wspierania batalionów operacyjnych śmigłowcami, utworzenia pododdziałów oczyszczania, zakupienia bezzałogowych aparatów rozpoznawczych, docenienia sił specjalnych itp.

Z analizy operacji w Iraku, ale obecnie i w Afganistanie wynika, że największa część wysiłku międzynarodowych sił powietrznych obejmuje transport, mający na celu zapewnienie ciągłości działań operacyjnych i logistycznych. Z doświadczeń wynika, że samo pojawienie się samolotów lub śmigłowców skutkuje natychmiastowym przerwaniem ataku grup bojowników ekstremistycznego islamizmu. Często jednak dochodzi do nieuzasadnionych strat w ludności cywilnej (choć tylko 15÷25% zadań wykonywano z lotniczymi środkami rażenia do zwalczania naziemnych celów).

Doświadczenia irackie – to także wszechstronne rozpatrywanie problemów dowodzenia w układzie wielonarodowych sił zbrojnych, skomplikowane sprawy logistyczne zamówień, rozliczeń, transportu, warunków klimatycznych, psychiki kadry i żołnierzy (odporność na stresy, sprawy odpowiedzialności, znajomość prawa międzynarodowego itp.). Był problem

zdobycia doświadczeń z działania poza sferą militarną. Odczuwania problematyki humanitarnej ludności nie wojskowej, w rejonach naszej odpowiedzialności. Działanie w zespołach PRTs (Provincial Reconstrution Teams) Regionalnych Zespołów ds. Odbudowy. Wszystkie X zmian naszego PKW zrealizowały ponad 3 300 projektów pomocowych w ramach PRTs.

- Jest faktem, że nasz przemysł zbrojeniowy stosunkowo szybko zrozumiał, że szansą jego istnienia jest szybkie podejmowanie zadań modernizacyjnych sprzętu niezbędnego dla PKW. Uzbrojenie i wyposażenie techniczne po zetknięciu się z tamtejszym klimatem, zagrożeniami, uszkodzeniami bojowymi - wymagało szybkich prac modernizacyjnych. Zamówienia musiały być szybko realizowane. Rezultaty widać było w kosztach II zmiany PKW w Iraku, wynoszących (306 774 000 zł) w stosunku do kosztów I zmiany wynoszących tylko (170 916 000 zł).

Rys.1. Wybuch IED pod pojazdem patrolowym

Rys.2.Honker – nieopancerzony wóz patrolowy pierwszych PKW

Rys.3. Opancerzony pojazd rozpoznawczy BRDM-2 „Szakal" z ażurową ochroną ppancerną

- Celem działania rebeliantów jest zadawanie strat wojskom koalicji, oraz irackim siłom bezpieczeństwa. Terroryzowanie i zastraszanie ludności cywilnej. Atakowane są elementy ugrupowań koalicyjnych zwłaszcza bazy, kolumny, patrole, obiekty infrastruktury gospodarczej. Grupy ekstremistów zdają sobie sprawę z braku możliwości wykonania bezpośredniego ataku oraz z małej skuteczności środków ogniowych które posiadają – zwłaszcza w strzelaniu na wprost. Strzelają zatem również ogniem pośrednim tj. pociskami rakietowymi i moździerzowymi. Wykorzystywane są w tym celu moździerze lekkie kalibru 60, 81, 82 mm oraz rakiety kalibru 57, 100, 107, 122, 127 mm. Do wystrzeliwania służą często prymitywne wyrzutnie (np. rynna dachowa). Stanowiska ogniowe lokują najczęściej na otwartej przestrzeni w pobliżu szkół, meczetów, domostw miejskich, wykorzystując je jako rodzaj swoistej tarczy.

Pod względem wielkości strat zadanych siłom koalicji, efekty ognia pośredniego są na drugim miejscu po improwizowanych ładunkach wybuchowych.

- Docenienia wymagała zatem w prowadzeniu operacji rola wsparcia artyleryjskiego i powietrznego. Amerykanie bowiem już od czasu działań w Wietnamie praktykowali używanie wsparcia lotniczego od poziomu plutonu.

- Użycie siły przez jednostki Wojsk Koalicji jest określone w zasadach (Rulet Of Engagement – ROE). Nie wolno stosować środków walki niszczących obiekty kultu religijnego, historyczne, użyteczności publicznej, a także mogących spowodować straty wśród ludności cywilnej. W wyposażeniu naszego kontyngentu znajduje się artyleria do ognia pośredniego: armatohaubica 152 mm, wz. 1977 Dana, oraz moździerze kalibru 60 i 98 mm. Najczęściej jednak używane są pociski o charakterze odstraszającym ataki przeciwnika, tj. dymne i oświetlające. W niezbędnych już działaniach przy użyciu pocisków odłamkowo – burzących, używa się zapalników zbliżeniowych powodujących „zmiatanie" przeciwnika z obiektu (dachów).

- Koniecznym jest udoskonalenie systemu informowania o przeciwniku i jego środkach ogniowych, aby skrócić czas reakcji ogniowej do minimum.

- Jednym z zasadniczych dokumentów prowadzenia działań przez PKW jest międzynarodowe prawo humanitarnego prowadzenia konfliktów zbrojnych. Wojna bowiem jest zjawiskiem społecznym. Konflikty mają na ogół podłoże narodowo – wyzwoleńcze, etniczne, religijne lub polityczne.

- Działania zbrojne ograniczone są obowiązującymi regułami prawa międzynarodowego, a każdy dowódca ponosi odpowiedzialność za podjęte decyzje. – Reguły te są dość skomplikowane. Obejmują zbiór czterech konwencji genewskich z 1949r. z dodatkowymi załącznikami. Najogólniej definiując międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych jest to zbiór norm mających na celu ochronę w czasie konfliktu osób, które nie uczestniczą w walce, a także ograniczenie stosowanych metod i środków prowadzenia działań zbrojnych.

- W wojnie asymetrycznej, która jest jedną z form współczesnych konfliktów wojennych niezwykle ważną sprawą jest pozyskiwanie informacji o przeciwniku jego zamiarach, działaniach, potencjale. Doświadczenia iracko – afgańskie wykazują, że problemy zbierania informacji można rozwiązywać metodami technicznymi, przy pomocy odpowiedniego sprzętu, a także metodami jakim posługują się i mogą posługiwać służby kontrwywiadowcze. Zebrane informacje, odpowiednio przeanalizowane z uwzględnieniem mentalności ludności miejscowej, mogą łagodzić napięcia w rejonie pobytu PKW , budować właściwe nastroje.a tym samym prowadzić do unikania strat.

- Oczywiście najcięższej było sprawdzić się I zmianie w Iraku, pomimo, że Polska brała od wielu lat udział w międzynarodowych akcjach i misjach ONZ. Pierwsza zmiana organizowana była pospiesznie (w trzy miesiące), dysponowała starym etatowym sprzętem.

Większość technicznego sprzętu jakim dysponowano na początku misji w Iraku pochodziła z czasów byłego Układu Warszawskiego. Był to np.: pojazd opancerzony BRDM-2 w wersji zmodernizowanego w WZM-Siemianowice „Szakala". Śmigłowiec „Sokół" – konstrukcja w zasadzie wielozadaniowa, ale raczej nie nadająca się do akcji bojowych w tamtejszych warunkach klimatycznych. Pojazdy terenowe Honkery, które musiały wykonywać liczne akcje patrolowo – interwencyjne , ale były pozbawione zupełnie najprostszych osłon balistycznych dla załogi, podobnie jak transportowe samochody – poczciwe terenowe Stary. Był to podstawowy sprzęt pierwszych polskich kontyngentów. Nasze ekipy remontowe, ale i sami żołnierze PKW – dostosowywali pojazdy gospodarczym sposobem do niebezpiecznych zadań – montując do pojazdów, wygospodarowane płyty stalowe i osłaniając miejsca załogi workami z piaskiem.

W połowie 2004r. podjęto działania w celu doposażenia Honkerów pakietami ochronnymi w Okręgowych Warsztatach Technicznych w kraju. Kilkadziesiąt pojazdów o nazwie „Skorpion 3" miało jednak wskutek obciążenia dopancerzeniem małą stabilność oraz brak osłon bocznych na obrotnicy i z tyłu. Głowa kierowcy poza tym nie była dostatecznie chroniona osłonami.

Broń osobista kadry najczęściej pistolet Wist na nabój Parabellum był w latach podejmowania jego konstrukcji bronią udaną – w warunkach tropiku miał jednak liczne zacięcia. Okulary na oczy – gogle – przepuszczały pustynny pył. Buty nie wytrzymywały temperatur irackich - pękały. To kilka uwag świadczących, że sprzęt którym początkowo dysponowano, nie odpowiadał lokalnym warunkom użytkowania.

Zmiana VII w Iraku, która zakończyła służbę 24 stycznia 2007r. spotkała się z 78 atakami z użyciem min – pułapek i ładunków wybuchowych improwizowanych. Była to zmiana atakowana najczęściej w całej historii Międzynarodowej Dywizji Centrum Południe zarówno w swoich bazach, jak też w trakcie wykonywania zadań poza nimi.

Przez pół roku – zaliczono 56 ataków rakietowych i moździerzowych na bazy w Diwanii i Al. Kat przy użyciu ok. 200 rakiet i granatów moździerzowych.

- Sprzęt techniczny naszych Kontyngentów Wojskowych w Iraku i Afganistanie pracuje w niesłychanie trudnych warunkach. Eksploatacyjnie i normatywnie, szczególnie pojazdy, nie były do nich konstrukcyjnie przygotowane. Nie były przygotowane także do ekstremalnych warunków bojowych np.: silny bezpośredni ogień broni strzeleckiej i maszynowej, trafienia odłamkami pocisków moździerzowych, improwizowane ładunki wybuchowe (IED – Improvised Explosive Devices). Z uwagi na zagrożenia wybuchami (IED) – większość tras konwojowych i patrolowych odbywała się w Iraku po bezdrożach przez pustynne obszary.

O intensywności eksploatacji pojazdów, może świadczyć relacja specjalisty z IV zmiany PKW podana na konferencji w WITU w 2005r.

W przeciągu półrocznej zmiany w Iraku wykonano:

- napraw pojazdów kołowych – 346
- obsług serwisowych – 313
- badania techniczne pojazdów – 559
- ewakuacja techniczna – 68
- napraw broni strzeleckiej i uzbrojenia - 1078

Najczęściej spotykanymi uszkodzeniami pojazdów były uszkodzenia układów elektrycznych: rozruszników, przewodów instalacyjnych, akumulatorów, a także elementy układu hamulcowego lub pneumatycznego. Pękanie opon, odklejanie bieżnika.

Z w/w względów normy międzyobsługowe zmniejszano o połowę.

Przyczynami uszkodzeń był brak doświadczenia z eksploatacji sprzętu w warunkach irackiego klimatu. Brak możliwości pełnego przygotowania wyposażenia technicznego przed wyjazdem na misję. Duża intensywność użytkowania. Działania bojowe.

- Zamachy samobójcze organizowane przez grupy ekstremistów islamskich (w tym kobiet i dzieci) są najbardziej przerażającym przejawem międzynarodowego terroryzmu. Tego typu akcje masowo organizowane w Iraku są coraz częstsze w Afganistanie i są najbardziej niezrozumiałym obrazem islamu. Tymczasem Koran jako zbiór religijny postępowania islamistów zabrania stanowczo samobójstw, a także atakowania i zabijania kobiet i dzieci. Ekstremistyczna interpretacja „dżihadu" uległa przeistoczeniu wydobywając jako główny akcent – kult samobójczych zamachów. Śmierć, którą uświadcza zamachowiec, nobilituje, uświęca jego i najbliższą rodzinę. Przewidywanie tych akcji i skuteczne zapobieganie jest bardzo trudne.

Rys.4. Pojazd rodziny HMMWV -M1114 ze wzmocnionym opancerzeniem do poziomu Frag Kit 5

Rys.5. KTO Rosomak w wersji bojowej z wieżyczką Hitfist 30P, wzmocnionym opancerzeniem do 4 poziomu ochronności wg STANAG 4569

Rys.6. Począwszy od IV zmiany PKW w Afganistanie wykorzystujemy pojazdy Cougar do patrolowania

- Minimalizowanie strat uzyskiwane jest m.in. doborem właściwego wyposażenia technicznego do danych warunków. Jest to zadanie także dla służby pomocy medycznej. Jedną z głównych powinności tej służby jest ratowanie życia rannych i chorych. Ich

ewakuacja z pola walki do rozwiniętych punktów opatrunkowych. Udzielanie pierwszej pomocy i kwalifikowanej o profilu chirurgicznym i internistycznym.

W NATO obowiązuje zasada sześciu godzin, tzn. żołnierz powinien otrzymać kwalifikowaną pomoc ratującą życie i zdrowie nie później niż do sześciu godzin od zranienia.

W ogólnym systemie ewakuacji medycznej przyjmuje się za najbardziej efektywną ewakuację przy użyciu statków powietrznych. Ewakuacja drogą lądową odbywa się z wykorzystaniem sanitarek w przypadkach lekkich uszkodzeń ciała, i gdy stan rannego nie obliguje do natychmiastowego stosowania zabiegów chirurgicznych.

Nasze PKW dysponują kontenerowymi salami zabiegowymi, a ewakuację z pola walki organizuje się specjalnymi opancerzonymi pojazdami kołowymi WEM (wozami ewakuacji medycznej). Jest ich kilka zbudowanych na bazie KTO – Rosomak. Ich walory techniczne są jeszcze dopracowywane i testowane zarówno w kraju jak i obecnie w Afganistanie. Wozy Ewakuacji Medycznej w wykonaniu obecnym, różnią się od wersji irackiej, która została zmodernizowana. Przewożą 3 rannych leżących i 3 siedzących. Mają podwyższony poziom opancerzenia bocznych ścian kadłuba i jego wysokość. Opracowano także system nagrzewania wnętrza i klimatyyzacji.

- Ogromnym zagrożeniem naszych patroli i konwojów są miny i IED (Improvised Explosive Devices). Są ciągle doskonalone przez ekstremistycznych bojowników islamskich. Stały się bardzo groźna bronią dla pojazdów i ludzi, szczególnie przez swoją prostotę a zatem i możliwość masowego wykorzystania. (W celu wykonania ładunku działającego na zasadzie wybuchowego formowania pocisku nie trzeba skomplikowanych konstrukcji i specjalnego oprzyrządowania).

Polscy saperzy w warunkach PKW mają doskonałe warunki do podnoszenia swoich umiejętności oraz wypracowania poglądu na nowoczesną technologię skanowania min i przedmiotów niebezpiecznych.

Na wyposażeniu polskich saperów były stosowane od wielu lat wykrywacze min, opracowane przez WAT – W–3P i W4P. W aktualnych warunkach naszych kontyngentów stosowane są importowane wykrywacze AN 19/2 i ATMID austriackiej firmy Schiebela, ale afganskie doświadczenia pokazują, że wykrywacze te, po zestrojeniu szybko się rozstrajają i nie wykrywają metalowych przedmiotów. Czułe są na zmiany temperatury i wilgotność, chociaż w warunkach europejskich, mogą wykryć bardzo małą ilość metalu. Jest to inspiracja do opracowania wykrywacza min metalowych i niemetalowych wykorzystujących np.: zjawisko rezonansu akustycznego. Tego typu wykrywacze są na wyposażeniu amerykańskich saperów w Afganistanie (wykrywacz AN/PS-14 z georadarem i czułym wykrywaczem metalu). Konieczność szybkiego oczyszczania terenu wymusiła potrzebę zakupu nowej generacji wykrywaczy Vallon VMH3 i MINEX.

- Z doświadczeń afgańskich wynikło także stosowanie psów – saperów do poszukiwania min przez prawie wszystkie kraje. Psy są wyczulone na materiały wybuchowe takie jak trotyl, kilka rodzajów semteksu, dynamit, plastyczne materiały wybuchowe. Wypracowano także pewne metody zmniejszenia zagrożeń ze strony ładunków IED, ale grupy ekstremistów także doskonalą swoje metody i konstrukcje min - pułapek. Do niszczenia min i IED przygotowywane są specjalne pododdziały koalicji. Armia amerykańska dysponuje specjalnym ciężkim sprzętem do rozpoznawania i niszczenia min. Zestawami Husby z pojazdem Buffalo. – (Staramy się otrzymać pięć sztuk tego zestawu). – Stosowane są także i przez saperów – zdalnie sterowane roboty inspekcyjno – interwencyjne (wspomagające – neutralizujące).

Prace rozwojowe nad pojazdem krajowym – saperskim są w fazie końcowej. Byłby to sprzęt patroli rozminowania i oczyszczania terenu EOD (Explosive Ordnance Devices).

- W 2008r. w październiku zakończyła się X Zmiana naszego kontyngentu wojskowego w Iraku dowodzona przez gen. dyw. Andrzeja Malinowskiego – rozpoczął się wówczas trudny i skomplikowany proces – zwinięcia naszych baz i powrót do kraju.

Prawie miesięczny rejs przez Kanał Sueski, Morze Śródziemne setek pojazdów bojowych, wsparcia, logistycznych, załadowanych do ładowni statków, poddanych warunkom morskim (słona woda, powietrze, silne wiatry). Według oficerów technicznych, stworzyło to niezwykle trudne warunki obsługi sprzętu, wymagające demontażu, piaskowania powierzchni, likwidowania śladów korozji, wymieniania przewodów elektrycznych, hydraulicznych, pneumatycznych, akumulatorów. Czas obsługi z 10 godzin na pojazd wydłużał się do ok. 100 godzin. W szeregu przypadkach pomimo stosunkowo krótkiej 2 – 3 letniej eksploatacji w Iraku, zamiast obsług trzeba było przeprowadzić remont zakładowy. Środki bojowe (w ilości ok. 176 ton) pomimo kontenerowego przechowywania i przygotowania technologicznego do temperatury $\pm 50^0$C, w pomieszczeniach systematycznie wietrzonych, zaciemnionych stykały się z temperaturami do 90^0C. – Trudno ocenić skutki tej termalnej irackiej obróbki na walory bojowe i bezpieczeństwo amunicji. Doświadczenie wskazuje, że specjalną amunicję, trzeba by przechowywać w chłodniczych kontenerach.

Wg specjalistów służb materiałowych corocznie należałoby przeznaczyć ok. 20 mln. zł. na badanie bezpieczeństwa środków bojowych. Otrzymują około połowy tej sumy.

Część zasobów środków bojowych przywiezionych z Iraku do kraju była rozhermetyzowana z uwagi na przygotowanie jej do użycia (kilka milionów sztuk amunicji strzeleckiej). Wymagało to opracowania specjalnej procedury diagnostycznej, aby stwierdzić czy nadaje się do celów szkoleniowych.

- Transport powietrzny żołnierzy PKW, oraz dużej części uzbrojenia i materiałów był zabezpieczony głównie przez Amerykanów. Rotacja zmian i przewóz wyposażenia wymagał przerzutu drogą lotniczą 18 500 osób oraz 2 400 t ładunku. Wykorzystano także transport samolotem AN-124 (120 godzin).

Samoloty transportowe naszych sił zbrojnych wykonały 756 lotów do Iraku (ok. 2970 godzin). Trzeba zaznaczyć, że samoloty C-295M, które w 2003r. rozpoczęły rejsy do Iraku, tylko częściowo nadają się do transportu operacyjnego. Przy dalszych trasach wymagają międzylądowań – co jest zabiegiem dość kłopotliwym i kosztownym.

2. Problemy techniczne Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie

Polska zgodnie z decyzjami politycznymi będzie wysyłała swoich żołnierzy głównie w ramach misji NATO i Unii Europejskiej. W dalszej kolejności w misjach ONZ i doraźnie organizowanych przez koalicję. Świadomie przeprowadzona jest koncentracja kontyngentów. Główne nasze obecne zadanie, to działania wojskowe w Afganistanie. Działania te mają już charakter nie stabilizacyjno – szkoleniowy, ale normalnej bojowej operacji. Obecnie mamy tam V zmianę. Nie jest to tylko wykonywanie zobowiązań sojuszniczych, a akcja militarna (w pewnym sensie poligon doświadczalny). V zmiana pojechała do Afganistanu po gruntownym przeszkoleniu w kraju na poligonach w Wędrzynie i Żaganiu Żołnierze 6 Brygady Desantowo-Szturmowej na ćwiczeniach o kryptonimie „Bagram V", przerabiali praktyczny kurs warunków z jakimi zetkną się na misji.

- W dalszym ciągu zasadniczym zagrożeniem dla naszej tam służby są pułapki – minowe, improwizowane ładunki wybuchowe, ostrzał naszych baz z moździerzy, pociski kumulacyjne typu PG-7.

Operacja w Afganistanie stanowi dla naszych Sił Zbrojnych jedno z największych wyzwań militarnych ostatnich lat.

Już podczas IV i V zmiany PKW, talibowie zniszczyli 5 Rosomaków i nasze 4 MRAPy (Cougary) (Mine Resistant Ambush Protectet). W Ghazni za którą odpowiadamy, było 46 ataków. Na V zmianie nie zginął żaden żołnierz – (chociaż było kilku rannych).

- Zaznaczyć trzeba, że dotychczas nie znaleziono metody skutecznego rozpoznawania i neutralizowania IED. Coraz wyraźniej zarysowuje się sytuacja, że dotychczasowa taktyka terrorystyczna, zaczyna nabierać charakteru walk partyzanckich lub pośrednich.

Jako środki zabezpieczenia przed stratami od min, zaczęto stosować specjalne środki wykrywania IED (panelowe wykrywacze pulsacyjno – indukcyjne), aparaturę radiozagłuszającą na pojazdach patrolowych i konwojowych. Wysoki poziom ochrony balistycznej pojazdów przed pociskami broni strzeleckiej i odłamkami granatów (Level 3÷4, Level 2A wg Stanag 4569). Stosowane są pojazdy zaopatrzone w trały. Posiadają je niektóre nasze pojazdy HMMWV – model M1114. Otrzymać mamy także od Amerykanów specjalne zestawy przeciwminowe Buffalo na pojazdach Cougar z wykrywaczami ─ min. Husky. Buffalo może przetrwać wybuch 21 kg TNT pod kołami lub 12 TNT pod kadłubem.

Rys.7. Samobieżna haubica 122mm wz. 1977 „Dana" – PKW w Afganistanie

Rys.8. Zestawy do lokalizacji i niszczenia ładunków wybuchowych (PKW w Afganistanie

Rys.9. Jedna z najnowszych wersji pojazdu MRAP-RG-31 MkSE szweckiej firmy Bofors na pokazie w WITPiS

Polska otrzymała do dyspozycji 30 pojazdów MRAP (Mine Resistant Ambush Protected) Cougar do wypełniania zadań patrolowo-interwencyjnych.

W Afganistanie jest ok. 60 KTO-Rosomak, a ma być dostarczonych jeszcze ok. 30. Pojazdy te są przykładem dopracowywania walorów technicznych w wyniku doświadczeń w konkretnych warunkach naszych kontyngentów. Pojazd dozbrojany i dopancerzony dodatkowo, zachowuje się wzorowo. Jego sprawność techniczna, odporność na bezpośredni ogień z broni, zachowanie w czasie spotkania z minami – pułapkami (dotychczas było ok. 11 uszkodzeń kół i podwozia – bez strat w ich załogach) – są na wysokim poziomie.

W Bazie Ghazni jest serwis z WZM Siemianowice i z włoskiego Oto – Melary (specjaliści od wieży Hitfist 30P).

V zmiana w Afganistanie wyposażona została także w artylerię do ognia pośredniego – armatohaubicę 152 mm wz. 1977 „Dana", oraz śmigłowiec Mi-17 i ciężki bojowy śmigłowiec Mi-24.

Nasze wojska lądowe nadal jednak mają braki w zdolnościach logistycznych wymaganych w obecnych konfliktach zbrojnych, w których działają UE i NATO. Jest to temat wymagający uogólnienia doświadczeń i przetworzenia wniosków w zadania, instrukcje oraz regulaminy działań.

Doświadczenia afgańskie będą miały zasadnicze znaczenie także dla kilku priorytetowych programów zbrojeniowych naszej armii – szczególnie zakup: śmigłowców i bezzałogowych zwiadowczych samolotów.

Literatura

[1] Jerzy Modrzewski – Analiza trendów rozwojowych uzbrojenia pokładowego i poziomów odporności balistycznej opancerzonych pojazdów patrolowo-interwencyjnych. WITU. 2008r. Temat nr. 22040.

[2] Jerzy Modrzewski – Analiza kierunków rozwoju platform-nośników dla lekkich i średnich pojazdów opancerzonych. WITU. 2005r. Temat nr. 23077.

[3] Janusz Cegła – Doświadczenia z eksploatacji uzbrojenia i sprzętu wojskowego w PKW-Irak. Seminarium WITU, kwiecień 2005r.

[4] Zdzisław Burawski – Ochrona wozów bojowych przed minami. Przegląd Wojsk Lądowych, kwiecień 2009r.

[5] Jerzy Garstka – Ręczne wykrywacze min i bomb dla polskich saperów. Przegląd Wojsk Lądowych, kwiecień 2009r.

[6] Marek Wasilewski – Artyleria w operacjach pokojowych. PWL, styczeń 2008r.

[7] Zbigniew Błażewicz – Użycie artylerii w operacjach pokojowych. PWL, luty 2008r.

[8] Aaron Rokosz – Bagram V. Nowa Technika Wojskowa, nr. 4/2009r.

[9] Norbert Baczyk – Meandry budżetu MON na 2009r. Nowa Technika Wojskowa, nr. 3/2009r.

[10] Janusz Walczak – Zmiany V zmiany. Raport, kwiecień 2009r.

[11] Wybrane informacje z NTW i Raport w m-cach I-VI.2009r.

[12] Wybrane informacje z tygodnika – Polska Zbrojna za okres I-VI. 2009r.

[13] Marcin Góra – Dajcie nam Rosomaki. Gazeta Wyborcza, 2 września 2008r.

[14] Wojciech Jagielski, Marcin Górka – Więcej Zachodu w Afganistanie. Gazeta Wyborcza, 22 grudnia 2008r.

[15] Marek Wąs, Damian Kramski – Wieża Azulan. Gazeta Wyborcza, 23 luty 2009r.

[16] Marcin Górka – Cel: Polacy. Gazeta Wyborcza, 27 maja 2009r.

[17] Internet – www.wp.mil.pl – informacje o działaniach w Iraku i Afganistanie kolejnych zmian PKW.